

Jan Spratek

Barokowa polichromia na fasadzie kamienicy przy ul. Grodzkiej nr 1 w Lublinie

Ochrona Zabytków 28/1 (108), 23-32

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BAROKOWA POLICHROMIA NA FASADZIE KAMIENICY PRZY ULICY GRODZKIEJ NR 1 W LUBLINIE

Kamienica nr 1 usytuowana jest w zwartej zabudowie południowo-wschodniej pierzei ulicy Grodzkiej, między budynkiem oznaczonym nr 3 a narożną kamienicą Rynek 6, z którą się łączy przez wspólną klatkę schodową. Wzniesiona została — zapewne w 1575 r. w wyniku przebudowy po pożarze kamienicy Rynek 6 — jako piętrowy, jednotraktowy łącznik z oficyną tylną. W 1670 r. wraz z nadbudową drugiego piętra elewacja kamienicy od strony ulicy Grodzkiej została na całej długości oskarpowana i uzyskała podziały, które z niewielkimi zmianami określają jej obecną formę. Ośmiodzielną, rozczłonkowaną silnie wyładowanym gzymsem kordonowym, w części parterowej nie uporządkowaną, z otworami o różnych wielkościach, nie odpowiadającymi rozmieszczeniu okien na wyższych kondygnacjach, zwieńczona jest wydatnym gzymsem o prostym profilu. Brak detalu architektonicznego oraz szara tonacja nie barwionych tynków różni ją wyraźnie od pozostałych elewacji kamienic przy ulicy Grodzkiej.

ZAKRES I METODYKA BADAŃ

Badania polichromii na kamienicy przy ulicy Grodzkiej nr 1 w Lublinie¹ początkowo przeprowadzono zgodnie z opracowanym dla tego obiektu programem prac badawczych, który przewidywał wykonanie sondażowych badań kolorystyki tynków części północnej elewacji od strony ulicy Grodzkiej, na wysokości pierwszego piętra².

Przyjęty wstępnie w tym programie zakres prac zakładał przebadanie 30 m² elewacji, co stanowi zaledwie około 10% ogólnej jej powierzchni, i ograniczał się do wykonania sondaży w miejscach przewidzianych do skucia w trakcie późniejszych badań architektonicznych. Takie zawężenie zakresu prac wynikało z tendencji zmierzającej

do całkowitego zaniechania badań polichromii tej elewacji, z uwagi na jej obecny wygląd, nie sugerujący możliwości uzyskania pozytywnych wyników.

Odkryte później polichromie dowodzą raz jeszcze konieczności rygorystycznego przestrzegania zasady prowadzenia metodycznych badań, poprzedzających wszelką działalność budowlaną na obiekcie zabytkowym, w tym również badań architektonicznych. Typowanie obiektów do badań na podstawie subiektywnych ocen i jakże często skąpych przekazów historycznych okazuje się przeważnie błędne. Podobnie ograniczenie zakresu badań, wynikające ze źle pojętej oszczędności i chęci przyspieszenia terminu zamknięcia cyklu prac poprzedzających projektowanie, może prowadzić do nieodwracalnych zniszczeń reliktyw dawnego wystroju malarskiego, czasami o tak dużej wartości historycznej i artystycznej, jak w omawianym wypadku.

Ze względu na możliwość odsłonięcia i pełnej rewaloryzacji pierwotnego wystroju malarskiego kamienicy przy ulicy Grodzkiej nr 1 wynika konieczność dokładnego przebadania całej elewacji dla ustalenia zasięgu występowania polichromii, jej charakteru i cech stylowych oraz stanu zachowania.

Z całości prac badawczych wykonana została szczegółowa dokumentacja sprawozdawcza, przy sporządzaniu której opracowano nowy sposób dokumentowania oryginalnych kolorów, polegający na zdejmowaniu techniką „strappo” za pomocą błony z nitrocellonu fragmentów warstw kolorystycznych i przenoszeniu ich w formie próbek na kartony załączone następnie do dokumentacji.

Metodę zdejmowania malowideł ściennych za pomocą błony z tworzywa sztucznego opracowano w Katedrze Konserwacji Malowideł Ściennych

¹ Badania wykonano na zlecenie MZBM w Lublinie w Pracowni Projektowej Oddziału Lubelskiego PP Pracownie Konserwacji Zabytków przez zespół w składzie: Jan Spratek, Grzegorz Sądecki, Wojciech Koziejowski, konsultacje doc. dr Andrzej Gruszecki; wrzesień 1973 r.

² Zakresy prac inwentaryzacyjnych i badawczych dla kamienic bloku VIII Starego Miasta w Lublinie — ustalenia z dnia 4 lutego 1972 r. z udziałem Miejskiego Konserwatora Zabytków oraz przedstawicieli: Inwestora — MZBM Lublin i Pracowni Projektowej, PDNH i Archeologicznej PKZ.

ASP w Krakowie³. Próba jej wykorzystania w pracach badawczych dała dobre rezultaty szczególnie przy rejestracji odsłoniętych w trakcie badań nawarstwień kolorystycznych. Pozwala bowiem, w przypadkach koniecznych, na wtórne wykonanie analiz pigmentów, a przede wszystkim na bezpośrednie przekazanie koloru, którego wiernie odtworzenie ma istotne znaczenie przy opracowywaniu projektu kolorystyki badanych obiektów. Metoda ta eliminuje zniekształcenia wynikłe z konieczności stosowania współczesnych farb przy wykonywaniu barwnych kopii. Ponadto wyklucza możliwość popełnienia błędów przy wykonywaniu próbek (z obiektu na karton) i przy odtwarzaniu kolorów w projekcie (z próbki na plansze projektu). Stosowanie tej metody ogranicza jednakże niszczący charakter zabiegu przenoszenia warstw barwnych. Ubytki powstające w miejscu zdjęcia warstwy malarskiej nie pozwalają na jej zastosowanie przy dokumentowaniu polichromii o złożonej kompozycji barwnej.

Wypływa stąd konieczność wyboru właściwej metody w zależności od wyników badań, rodzaju odsłoniętej polichromii, jej stanu zachowania, jak również od zakresu i celu, jakiemu ma służyć opracowana dokumentacja.

Kolejną innowacją, pozwalającą na proste, tanie i prawidłowe pod względem metodologicznym rozwiązanie problemów stworzenia z dokumentacji sprawozdawczej pełnowartościowej dokumentacji naukowej, wydaje się kserograficzne powielenie notat terenowych. Umożliwia to bowiem włączanie terenowej dokumentacji roboczej do dokumentacji sprawozdawczej bez zniekształceń i uproszczeń, których nie można uniknąć przy przerysowywaniu czy innym przetwarzaniu notat. Nie bez znaczenia są też oszczędności czasowe, wynikające z możliwości zaniechania zbędnego już przekształcania szkiców. Notaty terenowe dotyczące badań architektonicznych zreprodukowano z uprzednio wykonanych mikrofilmów, co oprócz zwiększenia jakości i czytelności powielanych rysunków pozwala na wtórne wykorzystanie materiału negatywowego z mikrofilmowanej dokumentacji.

WYNIKI BADAŃ

Badania przeprowadzono na dwóch fragmentach elewacji frontowej, obejmujących po trzy osie otworów okiennych przy stykach z sąsiednimi kamienicami (il. 1a). Wyniki omówione zostaną zgodnie z kolejnością prowadzonych prac badawczych.

F r a g m e n t p ó ł n o c n y. Po założeniu siatki badawczej i ustaleniu zasięgu występowania pierwotnej warstwy polichromowanej oraz przebadaniu późniejszych nawarstwień na poziomie

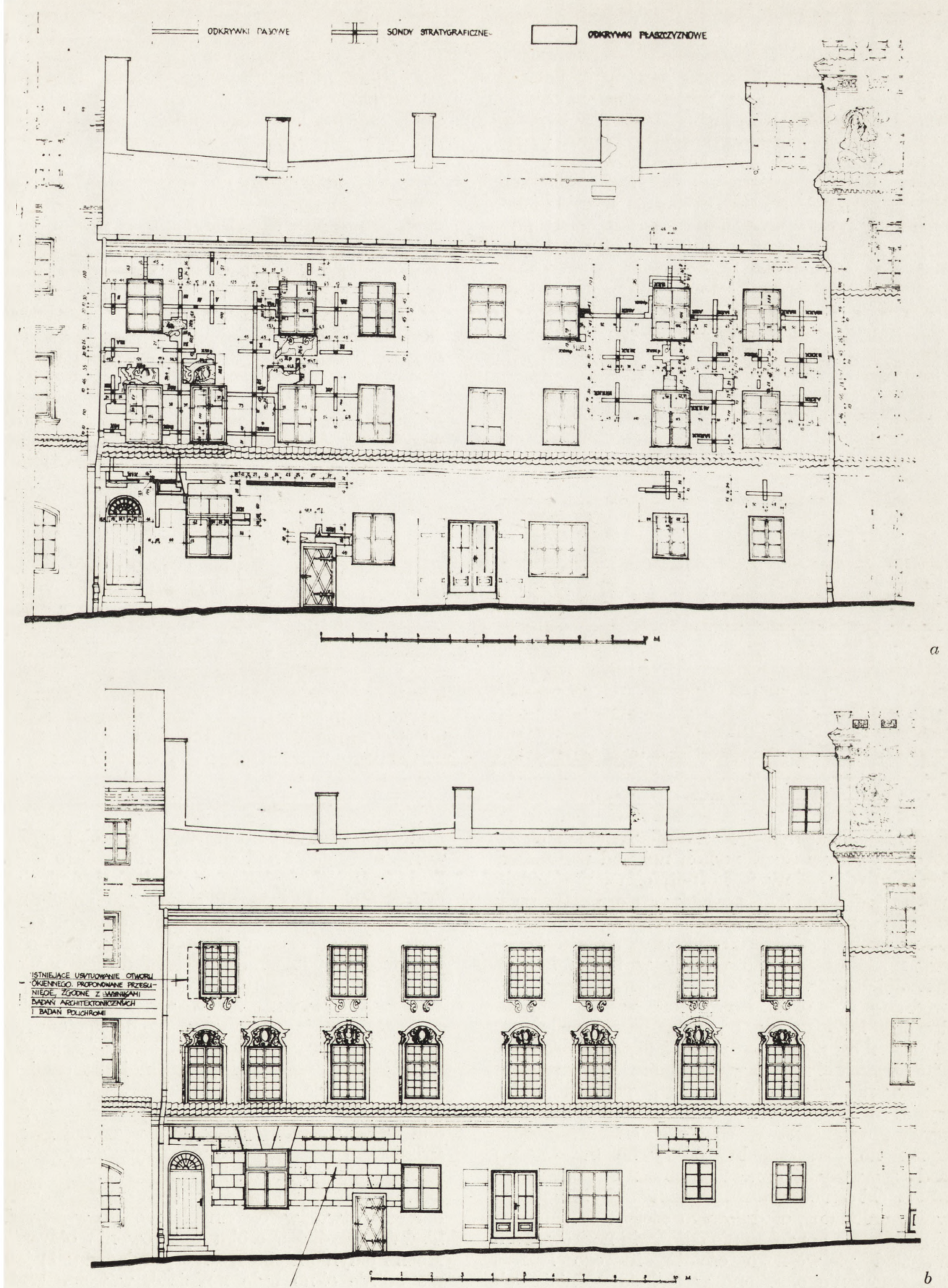
nadproży okien pierwszego piętra wykonano odkrywkę pasowe. Zdjęcie wierzchnich narzutów i przemałówek odsłoniło fragmenty kompozycji barwnej pierwotnego wystroju elewacji. Ze względu na złożony rysunek, trudny do odczytania na tak małej powierzchni, zdecydowano się powiększyć odkrywkę usytuowaną nad dwoma pierwszymi (od strony północnej) oknami (il. 2a). Wykonane odkrywki płaszczyznowe umożliwiały pełne odczytanie kompozycji zachowanej polichromii i jej gamy kolorystycznej.

Polichromia obejmuje malarsko opracowane obramienia otworów okiennych i przedstawia iluzjonistycznie malowany detal architektoniczny (il. 2b). Szczególnie bogato opracowane są zwieńczenia okien. Przedstawione zostały w formie naczółków z profilowanej płyty gzymsowej, półkuliście ukształtowanej, wspartej na dwóch konsolach. Konsole w postaci wywiniętych na zewnątrz wolut zamykają z boków środkowe pole, które wypełnione jest malowanym kartuszem. Powierzchnia płyty gzymsowej oraz woluta obwiedzione są rytym określającym ich kontury (il. 3). Ryt wykonany był zapewne w mokrym tynku, o czym świadczy jego miękka, swobodna kreska; w wypadku wykonywania go na twardej warstwie zaschniętego tynku kreska nosiłaby ślady wykruszeń i „wydrapywania”. Służył prawdopodobnie malarzowi również jako rysunek pomocniczy do wyznaczania poziomów i symetrii malowidła. Woluty, wspierające płytę gzymsową, przez lekki uskok przedłużone są w proste pasy, biegnące wzdłuż ościeży, na całej ich długości. Tłem dla całości kompozycji jest warstwa różowa o maksymalnej grubości około 0,3 mm, pokrywająca powierzchnię elewacji na wysokości pierwszego i drugiego piętra.

Płytę gzymsową oraz woluty pokrywają dwie warstwy barwne, dające łącznie szarokremowy odcień. Pierwsza z nich — nieciągła warstwa żółcieni, grubości około 0,05 mm, składa się z barwiących amorficznych tlenków żelazowych, węglanu wapnia i gipsu. Warstwa druga — to powierzchniowo zanieczyszczona warstwa bieli, o zmiennej grubości maksymalnej około 0,25 mm; składa się z węglanu wapnia i gipsu. Iluzyjność malowidła mającego naśladować detal architektoniczny podkreśla cieniowanie północnych krańców kompozycji. Rozmieszczenie cieni zgodne jest z kierunkiem promieni słonecznych oświetlających elewację. Cienie te założone są kolorem czerwonym, harmonizującym z ogólną tonacją polichromii. Fragmenty identycznej kompozycji zachowane są również nad trzecim (od strony północnej) oknem; nad czwartym, ostatnim objętym badaniami, oknem północnego fragmentu elewacji nie stwierdzono ich wystąpienia.

Przebadanie obramień otworów okiennych drugiego piętra pozwoliło jedynie na odtworzenie sposobu opracowania dekoracji malarskiej płyty parapetowej. Dekoracja ta składa się z dwóch symetrycznie rozmieszczonych konsol, namalowanych w postaci wolut obustronnie wywiniętych na zewnątrz (il. 4a, b). Kontur wyznaczający ich kształt wryty jest

³ Zob. Z. Medwecka, *Zastosowanie łatwo rozpuszczalnej błony z tworzywa sztucznego przy zdejmowaniu i przenoszeniu malowidła ściennego na pobiałe na nowe podłoże*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, ser. B, t. XI, 1965, ss. 205—232.



1. Lublin, kamienica przy ul. Grodzkiej 1, elewacja frontowa; a — z naniesionymi odkrywkami, b — próba rekonstrukcji polichromii (rys. W. Koziejowski, fot. R. Kazimierski)

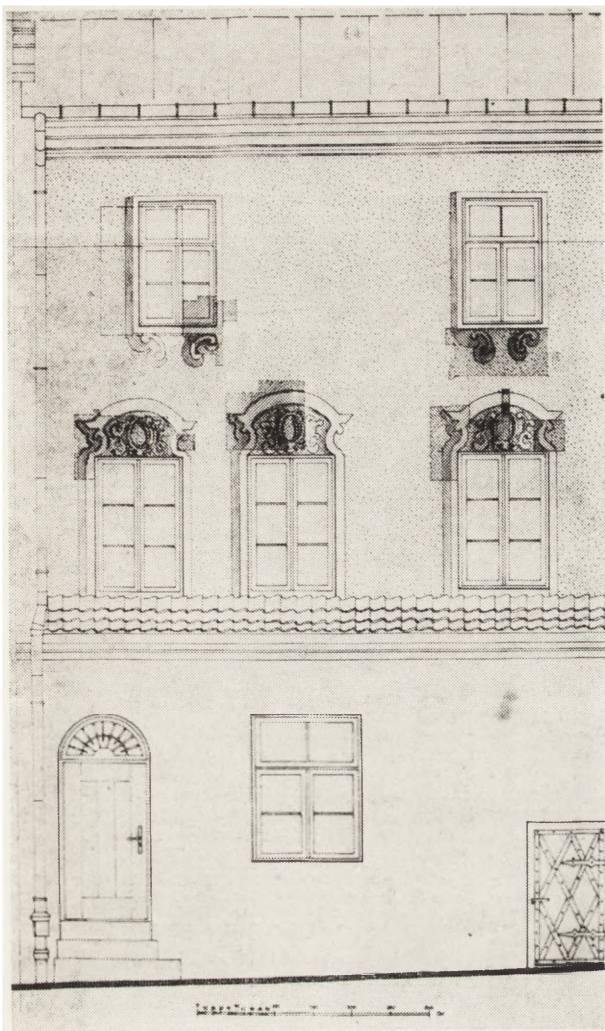
1. Lublin, dwelling house in 1 Grodzka Street, main façade: a — as seen with areas of stratigraphic examinations, b — experimental reconstruction of polychromy



6

w tynku, podobnie jak na pierwszym piętrze. W odkrywce nr X p., wykonanej pod parapetem drugiego (od strony północnej) okna, prześledzić można technikę, jaką posługiwał się malarz przy wykonywaniu rysunku polichromii. Pierwsza, nieudana próba rozmieszczenia konsoli została skorygowana. Pozostawiono wyryty w tynku kontur konsoli i powtórnie naniesiono go już symetrycznie, zgodnie z osią okna. Poprawioną wersję założono dopiero kolorem w odcieniu szarokremowym, identycznym z kolorem wolut i płyt gzymsowych wieńczących okna pierwszego piętra. Rysujące się cieniowania trudno odczytać z powodu braku wyraźnej linii, wyznaczającej obrzeża ciemniejszych powierzchni. W celu uściślenia ich zarysu wykonano jeszcze jedną odkrywkę (nr IX p.) pod pierwszym oknem (północnym) drugiego piętra. Odslonięta woluta przesunięta była w prawo w stosunku do południowego ościeża istniejącego okna. Dalsze powiększenie odkrywki doprowadziło na ślad pierwotnego ościeża, którego kształt i usytuowanie określono w trakcie późniejszych badań architektonicznych (il. 2b). Z powodu fragmentarycznie zachowanego rysunku konsoli nie udało się również odczytać kształtu cieniowanej powierzchni.

Podobnie trudne było ustalenie sposobu opracowania obramień i nadproży okien drugiego piętra. Przemurowania otworów, związane zapewne z wymianą stolarki, zniszczyły znacznie polichromowaną powierzchnię przy samych oknach. Odslonięto jedynie fragmentarycznie zachowany cenny pas wzdłuż północnego ościeża drugiego piętra (drugie od strony północnej — odkrywka nr VI p.). Warstwa czerwieni, która wyznacza szerokość pasa, zbliżona jest kolorystycznie do cieniowanych powierzchni w przebadanych odkrywkach. Założona jest na pierwotnej, wspólnej dla całej ślewacji warstwie różowej. Badania laboratoryjne potwierdziły identyczność składu chemicznego obu warstw. Brak między nimi wyraźnej granicy świadczy o tym, że są to warstwy równoległe, różniące się jedynie odcieniami. Brak pozostałych śladów oraz przemurowania obrzeży otworów okiennych nie pozwalają dokładnie określić sposobu opracowania obramień. Można jedynie hipotetycznie przyjąć, że: 1) jeżeli pierwotnie okno było mniejsze, wówczas zaciemniany fragment mógł wyznaczać szerokość „cienia” malowanej w kolorze szarokremowym obiegającej okno opaski (jak na pierwszym piętrze); 2) w wypadku nie zmienionej wielkości okna



b

pozostawiony ślad ciemnego pasa mógł być fragmentem pasa „cienia”, założonego przy północnych krawędziach otworów (wtedy okna bez malowanej opaski). Wyniki badań, choć nieściśle w tym zakresie, skłaniają do przyjęcia drugiej wersji; odpowiedź ostateczną można będzie sformułować po odsłonięciu całej polichromii.

Fragment południowy. Uwarstwienie przekrojów stratygraficznych przebadanych sond jest identyczne z uwarstwieniem w części północnej badanej elewacji. Tu również występują dwie grupy nawarstwień: z zachowanymi warstwami kolorystycznymi i narzuty bez warstw malarskich. Wyznaczają one zakres występowania polichromii i wielkości ubytków. W odkrywcem nr XXIX p., zlokalizowanej między nadprożem okna pierwszego piętra a parapetem okna drugiego piętra, odsłonięto zachowane polichromowane zwieńczenie nadproża oraz konsole wspierające parapet okienny. Identyczność rysunku i kompozycji barwnej z rysunkiem odsłoniętej polichromii na północnym fragmencie elewacji świadczy o tym, że dekoracją malarską objęte były wszystkie okna pierwszego i drugiego piętra na całej długości elewacji frontowej.

2. Lublin, kamienica przy ul. Grodzkiej 1, północny fragment elewacji frontowej; a — odkrywki na poziomie pierwszego i drugiego piętra (fot. A. Krzak), b — próba rekonstrukcji polichromii (zakresowano odkrywki płaszczynowe, na podstawie których dokonano rekonstrukcji) (rys. G. Sąddecki, fot. T. Ptasieński)

2. Lublin, dwelling house in 1 Grodzka Street, northern portion of the main façade: a — areas of stratigraphic examinations at the level of the first and second stories, b — experimental reconstruction of polychromy (in the form of shaded fields are shown the areas of superficial stratigraphic examinations that supplied a basis for reconstruction)

Part o r. Zdjęcie zewnętrznych warstw narzutów i tynku odsłoniło boniowaną elewację części parterowej. Bonie wyrobione w zaprawie wapiennej zakryte są kilkoma warstwami malarskimi, których największe zróżnicowanie występuje w przekroju stratygraficznym odkrywki nr XX, usytuowanej przy południowym ościeżu okiennym (pierwsze okno od strony północnej); zawiera ona dziewięć warstw kolorystycznych, z których większość założona jest w tonacjach ugrowych.

PRÓBA DATOWANIA POLICHROMII

Punktem wyjściowym badań było ustalenie zależności jakościowych między warstwą zaprawy wiążącej wątek a warstwą leżącego bezpośrednio na nim tynku. Stwierdzenie identyczności składu technologicznego obu wypraw nasunęło przypuszczenie, że warstwa wyznaczająca terminus post quem wszystkich warstw następujących założona została bezpośrednio po wzniesieniu ściany i może być datowana podobnie jak budowla. Z przekazów archiwalnych wynika, że oskarpowanie pierwotnej elewacji wykonano w 1670 r.⁴ Wzniesienie skarpy łączyć można z nadbudową drugiego piętra, wymagającą wzmocnienia ścian zewnętrznych. Potwierdzają to również wyniki badań architektonicznych, które wykazały, że obliczanie elewacji frontowej do wysokości istniejącego gzymsu wieńczącego wykonane zostało z tej samej cegły. Odsłonięty w trakcie prac badawczych wątek jest bardzo niestarannie ułożony. Widoczne liczne nierówności oraz skute płaszczyzny ściany świadczą, że elewacja przewidziana była od razu do otynkowania. Ponadto usytuowanie kamienicy w zwartej zabudowie głównej ulicy Starego Miasta, jaką była ulica Grodzka, oraz brak warstwy brudu powierzchniowego na licu odsłoniętego wątku pozwala również przypuszczać, że ściana elewacyjna nie mogła stać przez dłuższy czas w stanie surowym. Uwzględniając powyższe, wydaje się, że datę nałożenia pierwszej warstwy tynku na badaną elewację można łączyć z rokiem 1670. Z ustaleń badawczych wynika, że polichromia wykonana

⁴ K. M a j e w s k i — WAPL, AmL Cons 135, s. 128, T. II ante f. Margarethae A.D. 1670 „... iż Imé X. Proboszcz Gołębski gruntu publicznego miejskiego tak w ulicy Grodzkiej, jak i w Rynku na półtora łokcia skarpy zajął gdzie w Grodzkiej ulicy tractatus publicus iest ściśniony ...”



a

w technice al fresco położona jest bezpośrednio na pierwszej warstwie tynku. Jej rysunek naniesiono na powierzchnię tynku za pomocą rytu określającego kontury głównych elementów kompozycji malarskiej. Linia rytu, nieznacznie zagłębiona, prowadzona jest swobodnie i miękko bez śladów wykruszeń obrzeży. Jest to możliwe jedynie w wypadku wykonywania rytu na mokrym tynku, za czym przemawia również łatwość, z jaką został skorygowany rysunek wolut wspierających płytę parapetu okien drugiego piętra; w pierwotnej wersji woluty te rozmieszczone były błędnie (il. 4b).

Zakładając na podstawie powyższych ustaleń, że warstwę tynku założono w 1670 r., a ryt wyznaczający rysunek polichromii wykonano na świeżej, jeszcze mokrej powierzchni tynku można stwierdzić, że polichromia powstała w tym samym okresie, co nadbudowa drugiego piętra — w 1670 r. Uwzględniając możliwość wydłużenia cyklu prac budowlanych i wynikłe stąd opóźnienia, hipotetyczne datowanie odkrytej polichromii przypada na lata siedemdziesiąte XVII wieku.

STAN ZACHOWANIA POLICHROMII

Większość odsłoniętych fragmentów znajduje się w złym stanie technicznym. Powierzchniowa

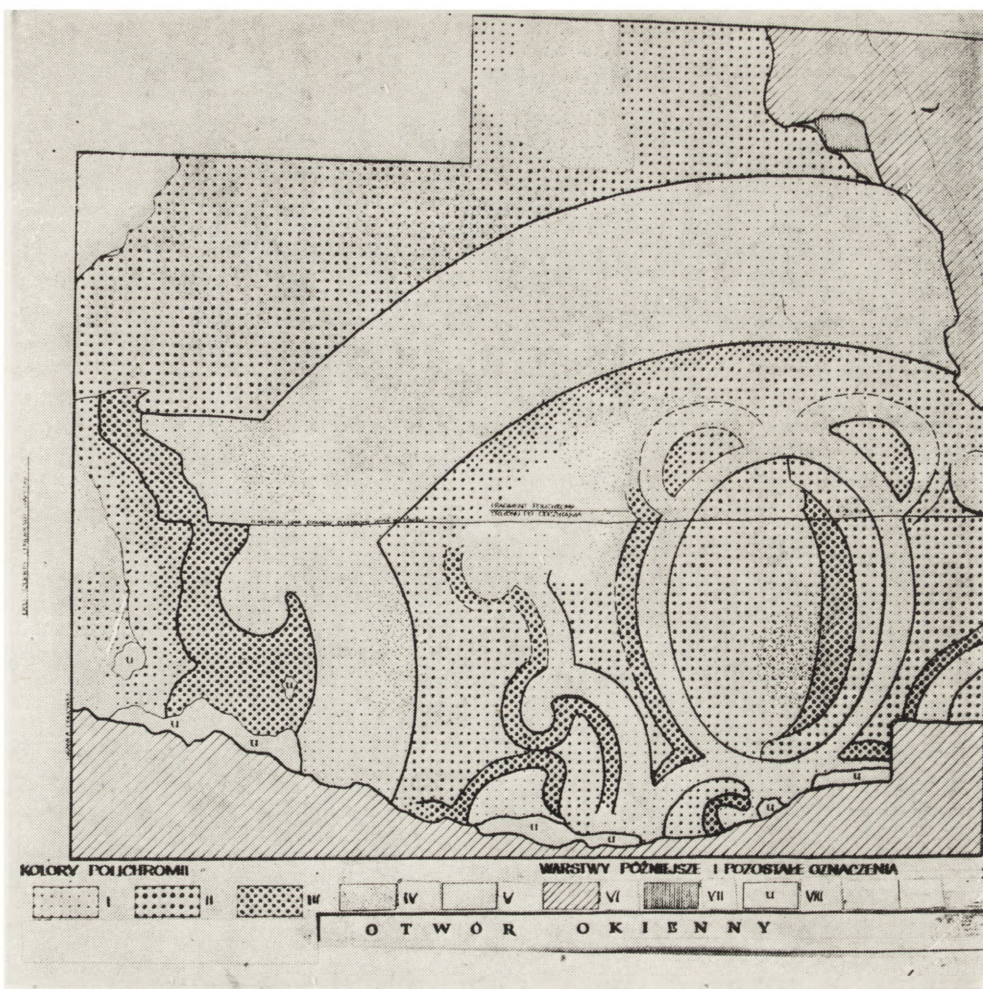
warstwa polichromii, wytworzona w wyniku karbonizacji zaprawy wapiennej, zachowała się w postaci twardej, silnie spękanej powłoki węglanowej. Stopień jej uszkodzenia jest różny dla poszczególnych partii elewacji. Największe uszkodzenia występują nad oknem pierwszego piętra (pierwszym od strony północnej); liczne spękania i ubytki warstwy polichromowanej wymagają tu natychmiastowej interwencji konserwatorskiej. Stwierdzone uszkodzenia zewnętrznej powłoki stanowią silne zagrożenie dla polichromii. Powodują bowiem ubytki w masie polichromowanego tynku na skutek wysypania się luźnych, nie związanych ziarn wypełniacza. Powstające w ten sposób puste przestrzenie między podłożem a powłoką zewnętrzną są przyczyną dalszych spękań i ubytków warstwy polichromowanej.

Podobnie krawędzie zachowanych fragmentów polichromowanego tynku, pozbawione utwardzonej powierzchni zewnętrznej, wymagają zabezpieczenia w celu uniknięcia dalszych ubytków substancji tynku.

Na niektórych fragmentach odsłoniętej polichromii można zauważyć odrywanie się warstw malarskich od podłoża. Powodem tego, jak się zdaje, są różnice w stanach fizycznych między zewnętrzną powłoką a pozostałą masą polichromowanego

3. Lublin, kamienica przy ul. Grodzkiej 1, elewacja frontowa, polichromia zwieńczenia drugiego okna na pierwszym piętrze; a — odkrywka płaszczynowa, b — graficzne przedstawienie odkrywki: I — ugiel jasny, II — kolor różowo-czerwony, III — ciemna czerwień, IV — ugiel złoty, V — mleczko cementowe, VI — zaprawa wapienno-cementowa, VII — cegła, VIII — ubytki polichromii (rys. G. Sąddecki, fot. T. Ptasiński)

3. Lublin, dwelling house in 1 Grodzka Street, main façade; polychromed crowning of the second window in the first storey row: a — area of superficial stratigraphic examinations, b — stratigraphic diagram: I — bright ochre layer, II — pink-red layer, III — dark-red layer, IV — golden shaded ochre layer, V — cement milk layer, VI — lime-cement mortar layer, VII — brick, VIII — losses in polychromy



b

tyнку. W wyniku różnic w szybkości, z jaką przebiega reakcja karbonizacji między nimi, wytworzyły się naprężenia, powodujące odpryski i łuszczenia warstwy polichromowanej. Nieduży zasięg oraz mała intensywność występowania odprysków umożliwia stosunkowo łatwe — przez zastosowanie odpowiednich zabiegów konserwatorskich — przywrócenie właściwej przyczepności warstwy malarskiej do podłoża.

Warstwy kolorystyczne odsłoniętej polichromii zachowały się w silnie spłowiałych kolorach, wymagających korekty przy próbie odtworzenia kompozycji barwnej. Osłabienie intensywności kolorów spowodowane zostało wieloletnim oddziaływaniem czynników atmosferycznych, późniejszymi przemalowaniami oraz nałożonymi na powierzchnię elewacji narzutami wapienno-cementowymi.

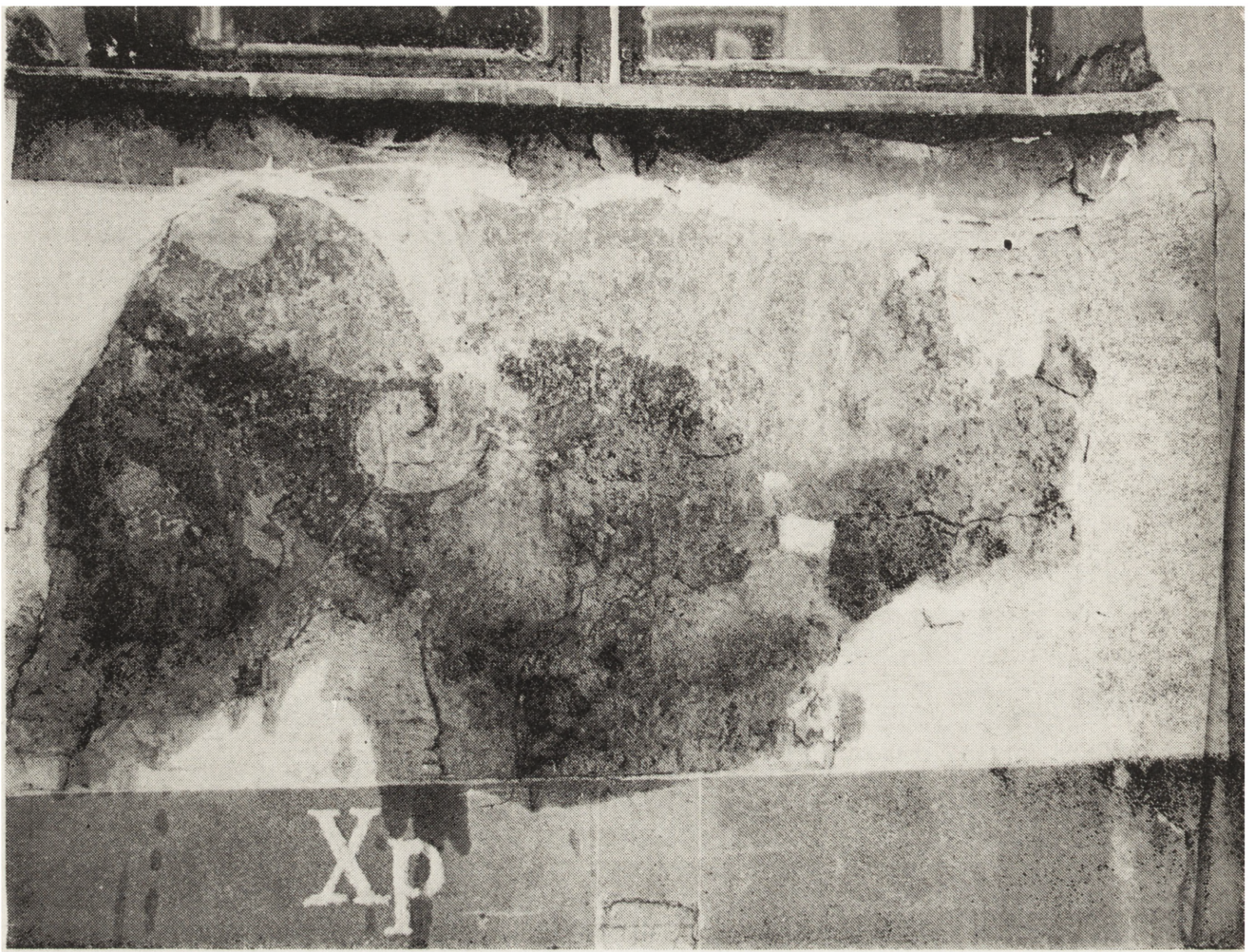
Duże płaszczyzny ubytków wypełnione są do lica polichromowanego tynku warstwą zaprawy wapiennej. Przy nakładaniu zewnętrznych tynków całość przetarta została rzadką zaprawą cementową, która związała wierzchnie warstwy narzutów z zachowanymi fragmentami polichromowanego tynku. Przylega ona bardzo mocno do polichromii i utrudnia w znacznym stopniu prace przy jej odkrywaniu.

Odsłonięte w trakcie prowadzonych badań fragmenty polichromii wymagają natychmiastowego zabezpieczenia. Liczne pęknięcia powierzchniowe i ubytki umożliwiają penetrację wody w głąb podłoża. Pozostawienie ich w tym stanie na okres zimy może spowodować nieodwracalne zniszczenia.

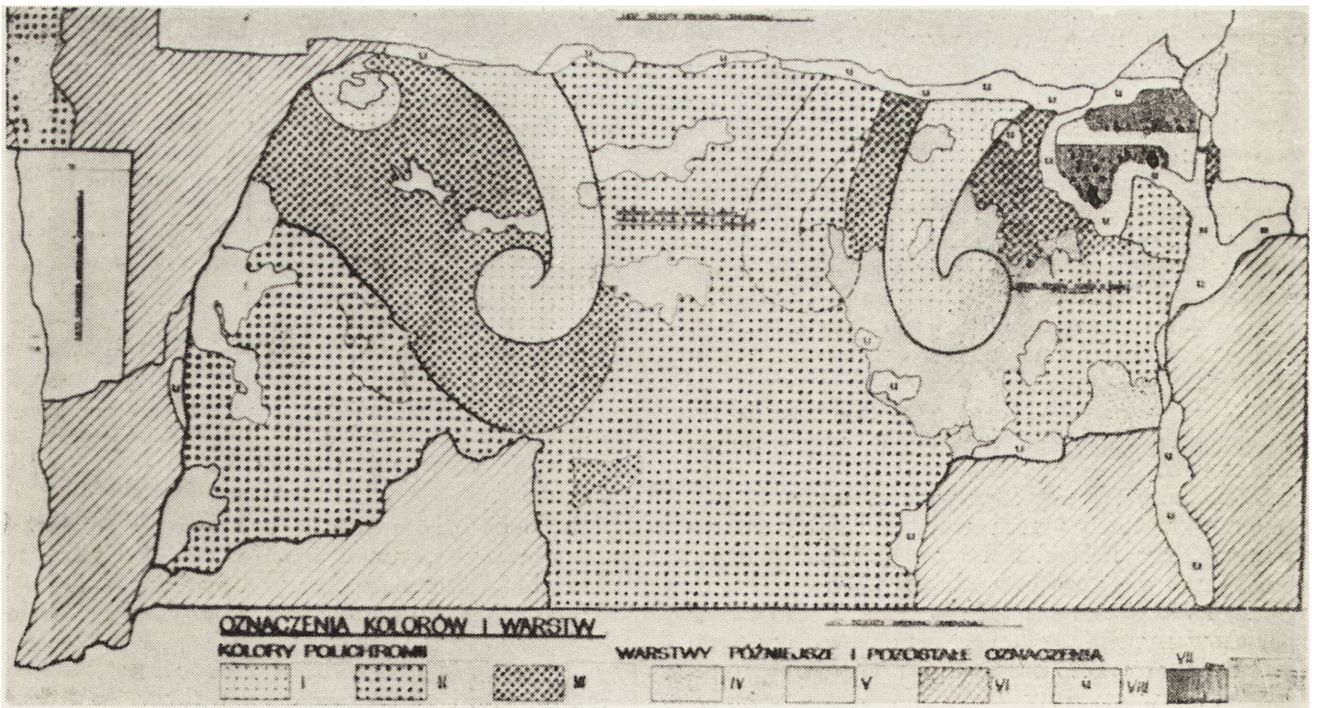
WNIOSKI KONSERWATORSKIE

Wystrój malarski większości elewacji kamienic staromiejskich w Lublinie pochodzi z 1954 r. Wykonane wówczas sgraffita i polichromie zaprojektowane zostały przez plastyków i są to w przeważającej mierze kompozycje nowe, nie mające nic wspólnego z przekazami historycznymi. Skąpe resztki zachowanych dekoracji, jak i posiadane materiały ikonograficzne nie upoważniają do stosowania rozwiązań barwnych, które można by traktować jako historycznie uzasadnione.

Podjęte obecnie prace badawcze, określone programem rewaloryzacji Starego Miasta, mają na celu dostarczenie m.in. podstawowych danych wyjściowych do projektów kolorystyki. Propozycje zawarte w opracowywanych dokumentacjach pobadawczych uwzględnić będą wszystkie uzyskane wyniki i wiadomości o badanym obiekcie. Umożliwią one projektantowi odtworzenie kom-



a



b

4. Lublin, kamienica przy ul. Grodzkiej 1, elewacja frontowa, polichromia konsoli pod drugim oknem drugiego piętra; a — odkrywka płaszczyznowa, b — graficzne przedstawienie odkrywki (oznaczenie kolorów i warstw jak na il. 3b) (fot. T. Ptasinski)

4. Lublin, dwelling house in 1 Grodzka Street, main façade; polychrome painted illusive console beneath the second window in the first storey row: a — area of superficial stratigraphic examinations, b — stratigraphic diagram (colours and layers named as under 3b)

pozycji i gamy kolorystycznej wystroju malarzkiego poszczególnych kamienic w sposób najbardziej zbliżony do ich pierwotnego stanu. Celowość tak złożonego toku postępowania konserwatorskiego znalazła w pełni potwierdzenie w wynikach uzyskanych w trakcie badań elewacji frontowej kamienicy przy ulicy Grodzkiej nr 1. Odkryta barokowa polichromia jest, jak dotychczas, jedynym zachowanym przykładem siedemnastowiecznej dekoracji malarskiej kamienicy na Starym Mieście w Lublinie. Jej wartość historyczna i duże walory artystyczne całkowicie uzasadniają postulowaną rewaloryzację wystroju malarzkiego badanej elewacji.

Dla pełnego ucytelnienia kompozycji polichromii i uściślenia jej występowania należy zdjąć wierzchnie narzuty i przemalowania na całej elewacji, z wyjątkiem parteru, gdzie nie stwierdzono pierwotnej warstwy polichromowanej. Fragmenty polichromii odsłonięte w trakcie prac należy poddać konserwacji. Celem zastosowanych zabiegów konserwatorskich powinno być zachowanie i wzmocnienie polichromii oraz warstw oryginalnego tynku przez:

- 1) zlikwidowanie przyczyn zawilgocenia murów,
- 2) związanie tynku z wątkiem,
- 3) utrwalenie i wzmocnienie zmurszałych partii oryginalnego tynku,
- 4) zabezpieczenie możliwości oddzielenia się warstw polichromowanych od podłoża,
- 5) wypełnienie zaprawą uszkodzeń oraz wzmocnienie odsłoniętych krawędzi tynków.

W związku z proponowaną zmianą funkcji użytkowej opisanego obiektu wskazane jest, by zabiegi przy malowidłach — poza najkonieczniejszymi zabezpieczeniami — mogły być wykonane w warunkach już ustabilizowanych, po upływie pewnego czasu od przeprowadzenia prac konserwatorskich przy budynku. Umożliwi to wykonanie zabiegów w sposób trwały i zapobiegnie ewentualnym zniszczeniom już zakonserwowanej polichromii. Punktowania mniejszych ubytków polichromii na autentycznej zaprawie powinny być jak najbardziej dyskretne; powinny ograniczać się do założenia kolorem zbliżonym do oryginału, tyle że jaśniejszym, o zróżnicowanej fakturze. Uzupełnienie większych partii zniszczonej polichromii można odtworzyć na podstawie zachowanych fragmentów i oddzielić je obwodem dla odróżnienia od powierzchni autentycznych.

Odsłonięte w trakcie badań fragmenty polichromii pozwalają jedynie na odczytywanie rysunku barwnej dekoracji obramień otworów okiennych pierwszego piętra. W próbie odtworzenia tej dekoracji (il. 1b) pewne zastrzeżenia budzi sposób opraco-

wania obramień drugiego piętra. Proponowane rozwiązanie oparte jest na niewystarczającej ilości przesłanek uzyskanych na podstawie dotychczasowych badań. Należy traktować je jako hipotetyczne, wymagające skorygowania w wypadku uzyskania pełniejszych danych po odsłonięciu polichromii na całej elewacji. Odtworzenie wystroju uwzględnia również wyniki badań architektonicznych sugerujące konieczność przywrócenia pierwotnego usytuowania północnego okna drugiego piętra, zgodnie z zachowanym rysunkiem polichromii. Okno to przesunięte zostało na wspólną oś otworów parteru i pierwszego piętra w czasie porządkowania wystroju elewacji, którą łączyć można z przemalowaniem całej elewacji na kolor ugrowy i wprowadzeniem boniowania w części parterowej.

Wobec postulowanej rewaloryzacji barokowej polichromii, zachowanej na wysokości pierwszego i drugiego piętra, odtworzenie boniowanej elewacji parteru łącznie z jej dziewiętnastowieczną kolorystyką wydaje się niewskazane. Bonie rozbijają wprawdzie masywność oskarpowanej dolnej części elewacji, pozostają jednak w wyraźnej sprzeczności stylowej z charakterem odkrytej polichromii. Eklektyczna próba pokazania obu rozwiązań na jednej elewacji skazana byłaby na niepowodzenie; pozbawiona jest zresztą uzasadnienia wobec nikomej wartości wtórnie opracowanego wystroju architektonicznego, jakim było boniowanie parteru.

Odkrycie barokowej polichromii na elewacji kamienicy przy ulicy Grodzkiej nr 1 ma istotne znaczenie dla kompleksowego opracowania kolorystyki poszczególnych pierzei na Starym Mieście w Lublinie. Pełne odsłonięcie polichromii zaprzeczać będzie generalnej koncepcji — zrealizowanej w 1954 r. — której założeniem było podkreślenie znaczenia Rynku jako centrum staromiejskiego układu urbanistycznego przez zróżnicowanie kolorystyczne pierzei rynkowych w stosunku do ciągów elewacyjnych ulic dojazdowych. Prostemu, utrzymanemu w szarościach, prawie monochromatycznemu wystrojowi kamieniczek ulicy Grodzkiej przeciwstawiono bogato polichromowane, barwne elewacje kamienic przyrynkowych.

Odsłonięcie malowideł na elewacji kamienicy przy ulicy Grodzkiej podważa słuszność tego założenia i zmusza do opracowania nowej koncepcji, opartej na wynikach szczegółowych badań.

mgr Jan Spratek
PP PKZ — Lublin

A POLYCHROMED BAROQUE DECORATION ON THE FAÇADE OF THE DWELLING HOUSE IN 1 GRODZKA STREET, LUBLIN

Investigations of the polychrome paintings on the façade have been conducted according to general schedule of investigations for the Old Town district in Lublin adopted by the local Branch of the State-owned Ateliers for Conservation of Cultural Property. The preliminarily defined range of works comprised only the stratygraphic examinations of colours present in plasters with which is covered the northern portion of façade on the side of Grodzka Street at the level of the first storey. Such confinement of programme was a consequence of tendency to resign of examination of polychromed façade which is entirely deprived of any architectural detail. However, the preliminarily stratygraphic examinations have already pointed to existence of a greater number of unevenly distributed paint layers. Thus, after the determining the extent to which were reaching the original polychromed layers and after examination of the later superimposed layers basing on findings from stratygraphic examinations a number of superficial scrapings has been carried out resulting in revealing of compositional fragments of the original painted decoration. The decoration proper is composed of painted framings of windows existing in the first and second stories that represent the illusively painted architectural details.

Quite exceptionally rich as to their forms are painted crownings of windows on the first storey which are presented in the form of profiled cornice plates supported by two consoles having the shape of the outwardly evolving volutes. The surfaces of cornice plates and the volutes themselves are outlined with incised groovings accentuating their contours.

As the background for the whole pictorial composition a layer of pink-coloured paint was used, covering the entire surface of façade at the level of the first and second stories.

The cornice plates and volutes have originally been painted with two paint layers the combination of which produced a cream-grey shade. The illusiveness of the paintings that were aimed at imitating of architectural details is stressed by application of shadings on the northern edges of framings.

Examination of framings in windows in the second storey made it possible to reconstruct the way in which the painted decoration of the window sill plate was

executed. It is composed of two symmetrically placed consoles depicted in the form of the two outwardly evolving volutes. Both identity of line drawings and of colour composition of the revealed polychromy in the two extreme portions of façade under investigation made it also possible to state that with the painted decoration were comprised all windows existing in the first and second stories.

From old records it could be learned that the original façade was in 1670 provided with buttresses which the fact can quite easily and properly be connected with the then carried out superstruction of the second storey which has also been confirmed as a result of architectural examinations. In the course of investigations it has been found that the polychrome paintings were executed immediately after the erection of buttresses supporting the façade. Taking into account the possibility that erection of buttresses led to some delay in execution of painted decoration it can ipotetically be assumed that it was produced in the 1670's. Until recently this façade furnishes the only example of the seventeenth-century painted decoration in a dwelling house within the Old Town district of Lublin.

Both its historical and artistic values are fully justifying the need to entirely reveal and restore the portions that have survived to our days and to make the integrating supplementations. However, the full rehabilitation of the original decoration of the façade in question may lead to some conflict with the general conception that was adopted and carried out in 1954 during rehabilitation of Lublin's Old Town. Namely, its chief assumption consisted in emphasising the importance of the Market Square as the centre of the Old Town's urbanist composition through differentiating the colours of the market frontages and those in the access streets. The simple, generally grey painted and nearly monochromatic decoration of houses in Grodzka Street has been contrasted with richly adorned façades forming the frontages of Market Square.

Discoveries made in the façade under discussion have led to serious doubts as to the rightness of the above solution and are thus forcing the preparation of a new, based on results of detailed investigations and historically reasoned colour patterns for dwelling houses in the Old Town district.